



Sygn. akt II CSK 108/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce
Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. S. domagała się zasądzenia od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. kwoty 95 670,42 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2.06.2008 r. tytułem zwaloryzowanego świadczenia pieniężnego należnego powódce na podstawie umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, zawartej w dniu 21 maja 1988 roku przez jej ojca z poprzednikiem prawnym pozwanego.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21 385,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd ustalił, że w dniu 21 maja 1988 r. ojciec powódki S. S. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci udokumentowaną polisą nr [...] na rzecz powódki jako uposażonej. Okres ubezpieczenia ustalony w umowie wynosił 20 lat, licząc od dnia 1 czerwca 1988 r. Sumę ubezpieczenia oznaczono na kwotę 100 000 starych złotych. Ubezpieczający zobowiązał się opłacać miesięczną składkę w wysokości 460 starych zł. miesięcznie. Zgodnie z treścią § 5 umowy ubezpieczenia nominalne sumy ubezpieczenia miały być podwyższane o określony w umowie procent w wysokości zależnej od rodzaju umowy. Na polisie widnieje zapis, że suma ubezpieczenia została podwyższona w 1988 roku o 28 procent. W czasie trwania okresu ubezpieczenia strony nie zawarły jakichkolwiek aneksów do umowy. Wypłata na rzecz powódki świadczenia pieniężnego przewidzianego umową ubezpieczenia miała nastąpić w dniu 1 czerwca 2008 r. W 2008 roku pozwany ustalił umowny wskaźnik waloryzacji sumy ubezpieczenia wynoszącej 10 złotych po denominacji na 3661,14 procent i wypłacił powódce zwaloryzowaną umownie kwotę wynoszącą 367 złotych po denominacji, która nie usatysfakcjonowała powódki. Pismem z dnia 14 września 2010 r. pozwany poinformował powódkę o swoim ostatecznym stanowisku, proponując świadczenie pieniężne zwaloryzowane do kwoty 1 700 zł, którego powódka nie przyjęła. Sąd ustalił, że aktualnie powódka pracuje zarobkowo za wynagrodzeniem w kwocie 1 400 zł netto miesięcznie, zamieszkuje z

matką, ponosząc wydatki na mieszkanie w wysokości 600 zł miesięcznie. Sytuacja finansowa pozwanego ubezpieczyciela jest dobra, a kolejne lata działalności wykazują stały wzrost zysku. PZU S.A zajmuje dominującą pozycję na polskim rynku ubezpieczeń. Oprócz ubezpieczeń tzw. „starszego portfela” przejął po swym poprzedniku prawnym Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń także budynki położone w centralnych punktach wielu miast Polski oraz wyspecjalizowaną kadrę. Sąd pierwszej instancji przyjął, że zgodnie z umową ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, wskazana w umowie suma ubezpieczenia wynosząca 100 000 złotych miała co roku wzrastać o określony w umowie procent. W polisie zapisano, że wskaźnik urealnienia za 1988 rok wynosi 28 procent. Według wykładni umowy dokonanej przez Sąd Okręgowy, skoro strony nie zawarły aneksów do umowy, określających procent wzrostu sumy ubezpieczenia w każdym kolejnym roku, umowę ubezpieczenia należy interpretować w ten sposób, że za każdy rok jej trwania suma ubezpieczenia wzrastała o 28 procent. Zwaloryzowana w ten sposób umownie suma ubezpieczenia wyniosła 660 000 starych złotych (66 PLN). Podlegała ona dalszej sądowej waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., przy zastosowaniu kryterium waloryzacji w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę netto w dacie zawarcia umowy i w dacie orzekania w rozpoznawanej sprawie. W dacie zawarcia umowy, w 1988 roku wynosiło ono 53 090 starych złotych, zaś w 2013 roku 2 610,16 złotych po denominacji netto. Świadczenie pieniężne, które miała otrzymać powódka po upływie okresu ubezpieczenia (660 000 starych złotych, 66 PLN) stanowiło 12,43 przeciętnych wynagrodzeń za pracę obowiązujących w 1988 roku. Obliczone przy zastosowaniu tego przelicznika i aktualnego wynagrodzenia za pracę zwaloryzowane świadczenie pieniężne wynosi kwotę 32 444,30 złotych, które należało pomniejszyć o wypłaconą już powódce kwotę 367 zł. Sąd Okręgowy przyjął następnie, że ryzyko inflacji obciąża powódkę w 1/3, a pozwanego w 2/3 części, stąd powódce należy się 2/3 zwaloryzowanego w opisany wyżej sposób świadczenia, czyli zasądzona ostatecznie kwota 21 385,33 zł. Z uwagi na kształtujący charakter wyroku Sąd Okręgowy przyjął, że odsetki ustawowe należne są powódce od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku, ponieważ dopiero od tego dnia

pozwany, nie realizując obowiązku zapłaty zwaloryzowanej prawomocnym orzeczeniem Sądu kwoty, pozostaje w opóźnieniu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji podzielił przyjętą przez Sąd Okręgowy wykładnię umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, zgodnie z którą uzgodniona suma ubezpieczenia 100 000 starych złotych wzrastała przez okres jej trwania o 28 procent co rok. Zaaprobował zastosowany przez Sąd Okręgowy mechanizm waloryzacji sadowej i jej wynik. Zwrócił uwagę na deprecjację składki uiszczanej przez ojca powódki; nie podzielił także zarzutów dotyczących niewłaściwej daty początkowej biegu odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powódki zwaloryzowanej kwoty.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 2 k.c., art. 358¹ § 3 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie na rzecz powódki pozostałej kwoty należności głównej, tj. 74 285,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po wydaniu wyroku i kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym świadczenia przewidziane w umowach ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci mogą być waloryzowane na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.; przedmiotem waloryzacji jest świadczenie pieniężne ubezpieczyciela będące przedmiotem jego zobowiązania od chwili zawarcia umowy, bez względu na określony umową termin spełnienia tego świadczenia; jest nim kwota uposażenia, a nie suma ubezpieczenia (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1992 r. III CZP 126/91 OSNCP 1992, z. 7- 8 poz. 121, uchwała z dnia 24 stycznia 1996 r. III CZP 196/95 OSNC 1996 z. 6 poz. 78, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 1999 r. II CKN 202/98, OSNC 1999 Nr 6, poz. 21, z dnia 2 grudnia 1999 r. III CKN 489/98 OSNC 2000 Nr 7-8 poz. 130, z dnia 25 lutego 2005 r. II CK 443/04 nie publ.). Wyjaśniono już także, że zamieszczenie

w umowie ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci klauzuli przewidującej waloryzowanie świadczenia ubezpieczyciela według umownego wskaźnika nie wyklucza możliwości domagania się następnie waloryzacji sądowej, jeżeli wystąpią wszystkie przesłanki takiej waloryzacji wynikające z art. 358¹ § 3 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. - wkł. 2005, nr 11, p. 40).

W świetle treści umowy ubezpieczenia z dnia 21 maja 1988 roku oraz stanowiska obu stron należy podzielić kasacyjny zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. przez dokonanie niewłaściwej wykładni paragrafu 5 umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, prowadzącej Sąd drugiej instancji do błędnej konkluzji, że strony przyjęły umowny wskaźnik waloryzacji sumy ubezpieczenia wynoszący 28 procent co rok przez cały czas trwania umowy. Zasadnie bowiem zarzuca skarżąca, że taka interpretacja nie tylko nie znajduje oparcia w literalnej treści tej umowy, ale ponadto pozostaje w sprzeczności ze zgodnymi oświadczeniami obu stron tej umowy, dotyczącymi kwestii zakresu umownej waloryzacji i wysokości umownego wskaźnika waloryzującego pierwotną sumę ubezpieczenia. Z treści umowy wynika bowiem jednoznacznie, że strony przyjęły umowny wskaźnik waloryzacji 28 procent jako dotyczący tylko roku 1988, zaś ze stanowiska samego ubezpieczyciela wynika, że ostatecznie ten umowny wskaźnik waloryzacji wyniósł 3661,14 procent za cały czas trwania umowy, co powódka zaaprobowała. Nie ma więc, jak słusznie wskazuje skarżąca, przesłanek, a przynajmniej nie wskazano ich w sprawie, aby wbrew stanowisku obu stron przyjmować, że umowny wskaźnik waloryzacji wyniósł 28 procent co rok w czasie trwania umowy, a suma ubezpieczenia zwaloryzowana przy jego zastosowaniu wyniosła 66 PLN, skoro sam ubezpieczyciel tę zwaloryzowaną umownie kwotę oznaczył na kwotę 367 PLN i wypłacił ją powódce.

Trafność omówionego podstawowego zarzutu skargi kasacyjnej uzasadnia jej uwzględnienie, skoro wynik przeprowadzonej wykładni umowy rzutował na ustalenie wysokości umownie zwaloryzowanego świadczenia pieniężnego należnego powódce, stanowiącego punkt wyjścia do dalszej waloryzacji sądowej, a co za tym idzie - rzutował także na finalną wysokość świadczenia pieniężnego

zasądzonego na rzecz skarżącej z uwagi na zastosowany przez Sąd mechanizm waloryzacji sądowej.

Sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe jego zastosowanie został uzasadniony w sposób na tyle ogólny i niejednoznaczny, że trudności sprawia odczytanie intencji skarżącej. Sąd Apelacyjny uznał, że mimo umownego zwaloryzowania przez pozwanego sumy ubezpieczenia z kwoty 10 PLN do kwoty 367 PLN, zachodzą przesłanki do przeprowadzenia sądowej waloryzacji tego świadczenia należnego powódce z umowy, nie naruszył więc w żaden sposób art. 358¹ § 3 k.c. Dokonując waloryzacji zastosował ogólnie aprobowane w orzecznictwie kryterium waloryzacji, jakim jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pracę. Wskazał, że waloryzacja sądowa nie może opierać się jedynie na matematycznych wyliczeniach, ale powinna przede wszystkim uwzględniać interesy stron zgodnie z zasadami współżycia społecznego, co także jest poglądem aprobowanym w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1999 r., III CKN 489/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz.130). Trzeba także podnieść, że art. 358¹ § 3 k.c. nakazujący uwzględniać przy dokonywaniu sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego interes obu stron i zasady współżycia społecznego, kreuje jedynie ogólny mechanizm waloryzacji, nie wskazując w szczególności kryteriów (mierników) waloryzacji ani przesłanek, od których zależy rozłożenie przez sąd ciężaru ryzyka spadku istotnej siły nabywczej pieniądza, zwłaszcza w okresie hiperinflacji na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, stanowiącej fakt notoryjny. Sąd ma więc obowiązek wzięcia pod uwagę sytuacji obu stron stosunku umownego i oceny, w realiach rozpoznawanej sprawy, zarówno- powstałą w wyniku istotnego spadku siły nabywczej pieniądza- sytuację zakładu ubezpieczeń, który proponując określonej wysokości świadczenie za określoną w umowie składkę, nie uwzględnił w rachunku ekonomicznym działalności, z przyczyn od siebie niezależnych, zjawiska inflacji, której skali i zakresu żadna ze stron nie mogła w dacie zawarcia umowy przewidzieć (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 1992 r. III CZP 126/91 OSNC 1992, nr 7-8, poz.121, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 roku, III CSK 125/10, nie publ.), jak i sytuację ubezpieczonego oraz jego interes.

Aczkolwiek kryterium celu umowy, którym było ułatwienie uposażonemu dziecku startu w dorosłe życie, nie zostało wymienione wśród przesłanek waloryzacji w art. 385¹ § 3 k.c. i nie może stanowić decydującej przesłanki określenia wartości zwaloryzowanego świadczenia - to jednak nie wyklucza traktowania go jako kryterium pomocniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1999 r., III CKN 489/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 130 i powołane tam poglądy judykatury). Cel, któremu służyć ma danego rodzaju umowa może bowiem stanowić wskazówkę dla określenia interesów stron, będących jednym z kryteriów waloryzacji sądowej. Kwestia wartości nominalnej świadczeń obu stron umowy, w tym świadczenia ubezpieczającego polegającego na uiszczaniu składek miesięcznych, których wartość także podlegała zjawiskom inflacyjnym, powinna być także brana pod uwagę przy rozważeniu interesów stron w kontekście zasad współżycia społecznego, jako element odnoszący się do ustalenia zakresu ryzyka obciążającego każdą ze stron stosunku umownego. Należy przy tym podnieść, że na kanwie bardzo podobnych stanów faktycznych, zapadły już liczne orzeczenia sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, mogące stanowić także pewien punkt odniesienia do rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie; zwraca przy tym uwagę tendencja do ustalania umiarkowanych świadczeń pieniężnych przy rozważnym rozkładzie ciężaru ryzyka między obie strony umowy. Uwzględnienie dorobku zasygnalizowanego orzecznictwa, przy dostrzeżeniu powinności wszechstronnego rozważenia zindywidualizowanych okoliczności każdej sprawy, ma bowiem znaczenie dla utrzymania rozsądnych i sprawiedliwych, w podobnych stanach faktycznych, rezultatów sądowej waloryzacji świadczeń pieniężnych z umów ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci zawieranych w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

Skarżąca niezasadnie zarzuca naruszenie art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych od zwaloryzowanej kwoty od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku, ponieważ wyrok waloryzujący świadczenie pieniężne z umowy posagowej, ma charakter kształtujący i w sytuacji sporu dopiero jego prawomocność rozstrzyga o tym, że na ubezpieczyciela nałożony zostaje obowiązek świadczenia w zmodyfikowanej wysokości. Oznacza to, że do tej daty nie można twierdzić, że dłużnik popadł w opóźnienie z jego zapłatą

(por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2004 roku, IV CK 358/02, nie publ. i z dnia 29 października 2010 r., I CSK 698/09, nie publ.).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

eb